

Delegacja parlamentu Finlandii

przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP)
W godzinach wieczornych 30 przybyła do Warszawy na zaproszenie Sejmu PRL delegacja parlamentu Republiki Finlandii.

Na jej czele stoi wiceprzewodniczący parlamentu, sekretarz generalny Fińskiej Partii Socjaldemokratycznej Vaino Leskinen.

Udogodnienia kredytowe dla rzemieślników

WARSZAWA (PAP)
Zgodnie z uchwałami VII Plenum Narodowy Bank Polski przygotowuje zarządzenia, na podstawie których kredytowane będzie rzemiosło.

Dotychczas pożyczki bankowe otrzymywali z kas spółdzielczych jedynie rzemieślnicy na wsi i to tylko ci, którzy świadczyli usługi na rzecz wsi. Pożyczki te były krótkoterminowe i nie mogły przekraczać 6.000 złotych.

Obecnie z kredytów na uruchamianie i rozbudowę warsztatów oraz kredytów na eksploatację będą mogli korzystać wszyscy rzemieślnicy, przy czym forma i tryb kredytowania będą możliwie najprostsze. Rozpoczęcie akcji kredytowej przewiduje się w IV kwartale br.

Powołanie komisji kodyfikacyjnej przy ministrze sprawiedliwości

WARSZAWA (PAP)
Prezes Rady Ministrów powołał komisję kodyfikacyjną przy ministrze sprawiedliwości dla opracowania podstawowych projektów kodyfikacyjnych z zakresu działalności organów wymiaru sprawiedliwości, a zwłaszcza kodeksów cywilnego i karnego, postępowania cywilnego i karnego oraz prawa o ustroju sądów i adwokatury.

Komisja składać się będzie z wybitnych przedstawicieli nauki i praktyki prawa. Będzie ona mieć charakter społeczno-naukowy. Członków komisji powołuje minister sprawiedliwości, zaś przewodniczącym prezes Rady Ministrów.

Lekcja września

W Polsce przedwrześniowej o polskiej racji stanu decydowały nie masy ludowe, nie partie robotnicze, nawet nie — stery mieszczańskie. O polskiej racji stanu decydowała magnateria, decydowali wielcy obywateli, z którymi Piłsudski zawarł sojusz w Nieświeżu, a rządy sanacyjne troskliwie ten sojusz pielęgnowali.

W ciągu wielu lat funkcje przewodniczącego komisji spraw zagranicznych sejmu polskiego sprawował Janusz książe Radziwiłł. W komisji tej magnateria polska reprezentowana była nader pokątnie i faktycznie miała wpływ absolutny. Jak „polską rację stanu” widzieli polscy obszarnicy w owym okresie?

„Stanołem przed nami zagadnienie — oświadczył podczas jednej z debat we wrześniu 1933 roku polski obszarnik, książę Sapieha — czy będziemy wysuniętą placówką Europy, rozszerzającą się w kierunku wschodnim, czy barierą zagrażającą droge europejskiej ekspansji na wschód. Panowie, historia zniesie te bariery i kraj nasz przekształci w pole bitwy, na którym toczyć się będzie walka między Wschodem a Zachodem. Dlatego musimy stać się wysuniętą placówką Europy, a zadaniem naszej polityki zagranicznej polega na tym, aby się przygotować do tej roli i przyczynić się wszelkimi sposobami do europejskiej solidarności i europejskiej ekspansji...”

Słowa te padły w roku 1933. Był to rok dojścia do władzy Hitlera pod sztandarami hasła „jednoczenia Europy” — w cieniu swastyki... Jasne jest, o jaką to solidarność „europejską” chodziło, jakiej to „europejskiej ekspansji” Polska miała torować drogę...

Cena 30 gr

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIE

Dziś
w numerze
„Nowy Świat”

Rok XII Wydanie A B

Poznań, sobota 1 IX 1956 r.

Nr 209 [3916]

Premier Józef Cyrankiewicz

poinformował dziennikarzy o aktualnych pracach rządu

WARSZAWA (PAP)

W Urzędzie Rady Ministrów odbyła się — jak kolejna konferencja prasowa. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, wicepremierzy Stefan Jędrzejowski i Eugeniusz Stawiński, odpowiadając na liczne pytania, złożone uprzednio przez prasę terenową i centralną oraz pytania wysunięte w toku konferencji, poinformowali dziennikarzy o aktualnych pracach rządu oraz o niektórych ważniejszych posunięciach z dziedziny polityki gospodarczej. Na szereg pytań odpowiadał również: minister handlu wewnętrznego Minor oraz prezes Centralnego Urzędu Kinematografii Borkowicz.

Na czoło omawianych w czasie przeszło 3-godzinnej konferencji problemów wysunęły się zagadnienia gospodarcze, szczególnie aktualne w świetle uchwały VII Plenum KC PZPR. Zagadnienia te wraz ze ściśle związanymi z nimi sprawami polepszenia zarządzania gospodarką, reorganizacji i decentralizacji aparatu administracyjnego stanęły przedmiotem

prac najbliższej sesji Sejmu. W związku z tym premier Cyrankiewicz poinformował dziennikarzy o tych pracach, które mają na celu przygotowanie pod obrady rządu projektów uchwał wynikających z programu partii na lata 1956—1957 oraz na okres całego planu 5-letniego. 8 specjalnych komisji opracowuje wnioski dotyczące takich zasadniczych problemów jak warunki pracy i płacy, zatrudnienie, zaopatrzenie i kooperacja w przemyśle, sprawy zbytu, bodźce dla produkcji eksportowej, przemysł terenowy i rzemiosło, działalność usługowa instytucji kulturalnych itp.

Komisje te, jak podkreślił prezes Rady Ministrów, składają się z wniosków i projektów uchwał pod obrady rządu w miarę opracowywania najbardziej aktualnych i palących problemów. Wnioski związane ze sprawami interesującymi związki zawodowe będą z nimi konsultowane i opracowywane przy ich bezpośrednim udziale. We wszystkich komisjach obok przedstawicieli rządu i ekonomistów uczestniczą działacze związków zawodowych.

W odpowiedzi na pytanie redaktora naczelnego „Gromady” — Rolnika Polskiego, premier oświadczył, że te wszystkie wnioski omawiane w komisjach, które interesują ogół społeczeństwa, np. wnioski dotyczące zatrudnienia będą mogły znaleźć jeszcze w trakcie ich dyskusowania odbicia na łamach prasy, co pozwoli, być może, uniknąć niektórych zbyt pochopnych decyzji.

SPRAWY PŁAC I ZATRUDNIENIA

Wicepremier Stawiński, który przewodniczył komisji do spraw warunków pracy i płacy, komisji, zajmującej się między innymi opracowywaniem wniosków w sprawie regulacji płac; zmian podatku od wynagrodzeń oraz załatwianiem zaległych spraw z tej dziedziny — uzupełnił wyjaśnienia Prezesa Rady Ministrów. Dokonywane pod wyższy i regulacje płac objętych dnia 15 — około 3200 tysięcy pracowników. Zagadnienia regulacji płac są nierozdzielnie związane z wysuwaniem projektami zmniejszenia opodatkowania.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Mazurkiewicz na ławie oskarżonych

SPOTKANIE w Dąbrowie Wielkopolskiej

Po zebraniu (tak to już zwykle bywa) dyskusja rozkręca się i „nabiera rumieńców”. Spotkanie dziennikarzy „Głosu” z autochtonami — mieszkańcami Dąbrowki Wielkopolskiej nie zakończyło się również na oficjalnym: „do zobaczenia”. No, cóż? Nie każdy przecież ma taki krasonowczy talent, jak stary Budyh, który kilkakrotnie i z prawdziwą swadą opowiadał o kłopotach całej wsi. Bardziej „wstydlivi” gospodarze woleli swobodną rozmowę

przy papierosie (patrz zdjęcie). A rozmawiać było o czym na naszym spotkaniu. Wiele bolących i nie załatwionych dotąd „spraw... do załatwienia” przeskądza mieszkańcom Dąbrowki w pracy. Ot, choćby ta nazwa „autochtoni”... „Nie chcemy, żeby nas tak nazywano — mówił z gorczycą ob. Budyh — jesteśmy przecież takimi samymi Polakami, jak ci, którzy przyszli do Dąbrowki z innych stron Polski — tyle że bardziej steranymi i doświadczonymi przez ciężkie życie pod obcym panowaniem”.

Red. Flejsierowicz, którego rodziców pamiętają jeszcze starsi mieszkańcy Dąbrowki jako swoich sąsiadów, nie miał oczywiście kłopotów z tzw. nawiązywaniem znajomości. „Ty, chłopie, wiesz przecież — mówił do niego serdecznie ob. Budyh (patrz zdjęcie) — że my, to prawie jak znajomi od dziecka. Tylko pamiętaj o naszych sprawach i pisz o nas...”

Zapewniamy, że pamiętać będziemy wszyscy. Zawarta na spotkaniu znajomość nie skończyła się przecież wraz z pożegnaniem uściskiem dłoni...

(kaj)
Fot. (2) K. Przychodzki

Rozszerzenie uprawnień gminnych spółdzielni

WARSZAWA (PAP)

Aby uzupełnić asortyment towarów w placówkach handlu wiejskiego, Zarząd Główny CRS „Samopomoc Chłopska” rozszerzył uprawnienia zarządów GS, PZGS i WZGS w sprawie dokonywania zakupów towarów ze źródeł zdecentralizowanych.

Zarządy gminnych spółdzielni mają obecnie prawo same podejmować decyzje o dokonywaniu zakupów towarów z państwowego przemysłu terenowego i spółdzielni pracy na swoim terenie. Ponadto na wniosek zainteresowanych spółdzielni GS i PZGS — WZGS-y mogą podejmować decyzje o zakupie towarów z państwowego przemysłu terenowego i spółdzielni pracy na terenie innych województw.

GS-y oraz miejskie i robotnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu mogą zaopatrywać się w towary w pomocniczych spółdzielniach rzemieślniczych, u rzemieślników prywatnych, przemysłu ludowego, chałupników itp. na terenie swojego województwa, za zgodą zarządu macierzystego PZGS. Jeśli GS-y lub PZGS-y pragną zakupić towary z tych źródeł na terenie innych województw, powinny one uzyskać zgodę swojego WZGS.

Zarządzenie to nie tylko poprawi zaopatrzenie gminnych spółdzielni, ale także da zatrudnienie i możliwość zbytu swoich towarów licznym rzemieślnikom i chałupnikom.

Sławiści z wielu krajów przyjadą do Polski

WARSZAWA (PAP)

We wrześniu br. na Uniwersytecie Warszawskim odbędzie się kurs wakacyjny dla profesorów, wykładowców i lektorów slawistyki, w szczególności filologii polskiej z uczelni zagranicznych.

Udział w kursie zgłosiło już ok. 50 profesorów slawistyki i lektorów języka polskiego m. in. z Anglii, Austrii, Danii, Finlandii, Izraela, Jugosławii, Norwegii, NRF, Szwecji, USA, Włoch, ZSRR oraz krajów demokracji ludowej.



Finał krakowskiego procesu

Wielokrotny morderca Władysław Mazurkiewicz skazany na karę śmierci (Obsługa własna)

W dniu 14 września 1956 roku o godzinie 14 Sąd Wojewódzki w Krakowie ogłosił wyrok w sprawie Władysława Mazurkiewicza: 1. Za usiłowanie zabójstwa Tadusza Bommera, jakie miało miejsce w dniu 4 czerwca 1943 roku — Mazurkiewicz skazany został na karę śmierci oraz utratę praw honorowych i obywatelskich na zawsze.

2. Za dokonanie morderstwa na osobie Wiktora Zarzeckiego i zrabowanie mu 1200 dolarów — Mazurkiewicz skazany został na karę śmierci.

3. Za dokonanie morderstwa na osobie Władysława Brylskiego w dniu 26 sierpnia 1945 roku strzałem w tył głowy oraz zrabowanie 160 tysięcy złotych stanowiących własność zamordowanego — Mazurkiewicz skazany został na karę śmierci oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na zawsze.

4. Za dokonanie morderstwa w dniu 25 października 1945 roku na osobie Józefa Tomaszewskiego strzałem w tył głowy oraz zrabowanie 225 tysięcy złotych stanowiących własność zamordowanego — Mazurkiewicz skazany został na karę śmierci oraz pozbawienie praw honorowych i obywatelskich na zawsze.

5. Za dokonanie morderstwa w dniu 29 maja 1946 roku na osobie Jerzego de Laveaux strzałem w tył głowy — Mazurkiewicz skazany został na karę śmierci i pozbawienie praw honorowych i obywatelskich na zawsze. Jerzemu de Laveaux morderca zrabował 1000 dolarów.

6. Za dokonanie strzałem w tył głowy morderstwa w dniu 16 maja 1955 roku na osobie Józefa de Laveaux i rabunek 630 dolarów oraz biżuterii — Mazurkiewicz został skazany na karę śmierci oraz pozbawienie praw honorowych i obywatelskich na zawsze.

7. Za morderstwo dokonane tego samego dnia na osobie Zofii Suchowej oraz rabunek wiecznego pióra stanowiącego własność zamordowanej — Mazurkiewicz skazany został na karę śmierci i utratę praw honorowych i obywatelskich na zawsze.

8. Za usiłowanie morderstwa w dniu 24 września 1955 roku w dro-

dze z Zakopanego do Krakowa na osobie Stanisława Łopuszyńskiego i próbie kradzieży 50 tysięcy złotych stanowiących własność Łopuszyńskiego przy pomocy strzału oddanego w tył głowy — Mazurkiewicz skazany został na karę śmierci.

W pierwszych pięciu wypadkach sąd zamienił Mazurkiewiczowi na podstawie ustawy amnest. z 1947 (Dokończenie na str. 2)

2 rekordy Polski

o Siedło trzeci w Oslo

Oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem pojedynków dwóch czołowych oszczepników świata Janusza Sidły i norweskiego rekordzisty Danielsena zakończył się zwycięstwem Norwega. Janusz Sidło przegrał nie tylko z Danielsenem. Musiał on tym razem uznać również wyższość swojego krajowego rywala Kopyto i zajął dopiero trzecie miejsce. Danielsen wygrał zdecydowanie rzutem 79,88. Kopyto miał 77,81, a Sidło 75,19. Czwarty był Overland 64,43.

Przyjemną niespodziankę sprawili natomiast Sosgórnik i Lewandowski bliźniacy rekordy Polski w swoich specjalnościach. Sosgórnik uzyskał w kuli 16,47, a Lewandowski był drugi na 800 m w czasie nowego rekordu Polski — 1.48,5. Tylko o pół sekundy pokonał go świetny Boysen. Doskonały bieg na 800 m okupił Boysen porażką z obu naszymi reprezentantami w biegu na 400 m.

Po pierwszym dniu meczu prowadziła Polska 58:48.

Łatwe zwycięstwo siatkarek w Paryżu

Pierwszy dzień mistrzostw świata w siatkówkę kobiet i mężczyzn wypadł dla nas dobrze. W czwartek grały tylko siatkarki, które w spotkaniu eliminacyjnym w grupie II spotkały się z reprezentującą b. słaby poziom drużyną NRF. Drużyna polska grała w rezerwowym zestawieniu i odniosła łatwe zwycięstwo 3:0 (15:0, 15:0, 15:1).

Czy powiat żarski chce być ostatni?

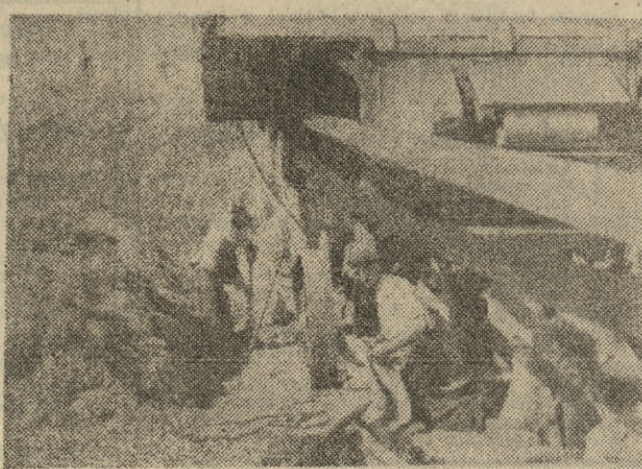
Pisaliśmy już o tym, że wielu chłopów i spółdzielni powiatu żarskiego, na skutek częstych awarii „wyremontowanych“ przez POM w Lipinkach Łużyckich maszyn, musi wracać do kos i sierpów. Sytuacja ta niemal nie zmieniła i żniwa w powiecie żarskim trwają w dalszym ciągu.

I tak najlepsza w powiecie spółdzielnia produkcyjna w Lubonicach otrzymała z POM 3 sнопowiązki. Maszyny stale się jednak psuły, tak że zdołano nimi skosić tylko 100 ha zboża, a pozostałe 80 ha spółdzielcy skosili ręcznie. W wyniku takiej pracy zboże z około 100 ha znajduje się jeszcze na polach. Żniwa w spółdzielni trwają w br. w ogóle „pod znakiem“ ręcznych zbiorów gdyż i 40 ha lnu spółdzielcy wyrzucą rekoma.

Podobnie przedstawia się sprawa z omiotami. Dwie młockarnie (w tym jedna z POM) czekają na naprawę. Chłopi z Biedrzychowic, Włostowa i Bieniowa w pow. Żary — czekają na młockarnie, które mają otrzymać z POM w Lipinkach Łużyckich.

Jak długo jeszcze będą czekać?

(E. A.)



W Nowej Siołce rolnicy chcą jak najprędzej wykonać plan obowiązkowych dostaw z 60% podstawowych w 100%. Dobrym przykładem służą tutaj spółdzielcy z Nowej Siołki, Samoleży i Marianowa, którzy szybko dokonują omiotów i przygotowują pola do zasiewów jesienią.

Na zdjęciu spółdzielcy przy omiotach żyta w Nowej Siołce. Fot.: Józef Jakubowski

Drawsko, Zaniemyśl i Stęszew

Diugofalowy konkurs dla sklepów Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“, organizowany przez hurtownię nr 1 „Arged“ w Poznaniu, został zakończony. Celem jego było lepsze zaopatrzenie sklepów w artykuły gospodarstwa domowego. W konkursie udział wzięło 31 sklepów naszego województwa.

Na pierwszych miejscach znalazły się sklepy GS w

Drawsku, pow. Czarnków, Zaniemyślu, pow. Środa, i Stęszewie, pow. Poznań. Dalsze miejsca zajęły sklepy: Trzciel — Wiejski Dom Towarowy (stoisko chemiczne), Wieleń, pow. Czarnków, Książ, pow. Śrem (drogeria), Trzciel — WDT (stoisko szczeniarskie), Kwidz, pow. Międzybóże, Książ (art. gosp. dom.) i Pobiedziska, pow. Poznań. Kierownicy tych sklepów otrzymają nagrody pieniężne od 100 do 800 zł.

Ponadto przyznano nagrody pieniężne najlepszym zaopatrzeniowcom: Aurelii Wieruchowskiej z PZGS Czarnków, Alicji Kochner z Trzciel i oraz Józefowi Kaczmarskiemu ze Śremu.

„Konkurs wpłynął w poważnym stopniu na poszerzenie asortymentu towaru — napisał w związku z konkursem B. Florjanczyk z Drawska. Do sprzedaży wprowadzono bowiem poza artykułami konkursowymi ok. 35 nowych artykułów. Dzięki temu społeczeństwo odczuło poprawę w zaopatrzeniu.“

Konkurs spełnił swoje zadanie, jednak należało sobie zyszczyć, aby pełne zaopatrzenie sklepów było stałe, a nie tylko w okresie trwania konkursów. (V)

Warto zapamiętać!

Niewątpliwie każdego z czytelników zainteresuje sposób znakovania poszczególnych tkanin produkowanych przez nasz przemysł tekstylny. Każdy nowy kupon materiału, niezależnie od tego, że na początku i na końcu sztuki materiału posiada specjalny haft, wskazujący na ilość zawartą w nim wełny, posiada jeszcze dodatkowe znakowanie poprzez różnokolorowe nitki w krajce lub kolorowe krajki.

Tak więc tkaniny: 0% — posiadają białą nitkę w krajce, 30% — zieloną, 40% — zieloną i żółtą, 50% — żółtą, 60% — czerwoną i białą, 80% — białą, a 100% — niebieską. (Wit)

Oryginalna wystawa

Niecodzienną wystawę — przygotowaną przez spółdzielnię pracy kominarzy z 21 miast Polski — mieliśmy możliwość zwiedzać przez ostatnie dni mieszkańcy Poznania. Zebrano na niej blisko 1000 eksponatów stanowiących narzędzia codziennej pracy kominarzy w różnych częściach kraju. Wystawa miała za cel przede wszystkim wymianę doświadczeń wśród kominarzy.

Znaczną ilość narzędzi kominarskich, dostarczonych na wystawę m. in. z Poznania, Krakowa, Szczecina, Opoli i Wrocławia, posiadała różnego rodzaju udoskonalenia dokonane już przez kominarzy w trakcie ich pracy. Po wyszczególnieniu narzędzi, których zwracali na siebie uwagę, różnego rodzaju miotek, linki, przedmiotów itp. Najlepsze z narzędzi postanowiono rozpowszechnić w tych dzielnicach kraju gdzie dotychczas ich nie stosowano.

(kt)

Rozliczyć się trzeba...

Rolnicy indywidualni i spółdzielcy powiatu wągrowieckiego wykonali plan obowiązkowych dostaw mleka za 7 miesięcy br. w 97%.

Ponad 250 chłopów indywidualnych i 320 spółdzielców wykonało już w całości roczny plan dostaw mleka. 240 chłopów jednak zalega w dostawach, a 85 rolników w bieżącym roku nie odstawi mleka.

Prezydium gromadzkich rad narodowych powinno zainteresować się tymi „dostawcami“. Należałoby zwrócić uwagę zwłaszcza na takie gromady, jak: Lekno, Potrzebno, Międzybóże, Czeszewo czy Kąkolno.

Uchwały VII Plenum PZPR przewidują zniżenie obowiązkowych dostaw mleka dopiero od 1 stycznia 1957. Wszyscy zobowiązani do dostaw mleka w roku 1956 powinni zatem rozliczyć się w terminie.

Od 1 sierpnia cenę na mleko z dostaw ponadobowiązkowych podwyższono na 2,50 zł za litr pierwszego gatunku i 1,50 zł za litr mleka II gatunku (dotychczas płacono za nie po 90 groszy). Ta korzystna cena niewątpliwie zachęci producentów do zwiększenia sprzedaży mleka. Zaznaczamy, że powyższe ceny płaci się tym, którzy w terminie wywiązują się z dostaw. (Kdw)



Żelazna Kujawska z Osińca koło Gniezna już czwarty rok hoduje jedwabniki, przynosi jej to duże korzyści (do 5 tysięcy zł rocznie oraz talon na kupno tekstyliów w specjalnych sklepach przedsiębiorstwa skupu).

Ob. Kujawska jest już doświadczoną i zamilowaną hodowczynią, a poza tym „ma szczęśliwą rękę“. Otrzymała uznanie Zjednoczenia Jedwabnictwa w Milanówku za jej pierwsze i drugie miejsce w hodowli w ubiegłych latach. Jako nagrodę Zjednoczenie przydzieliło jej 300 drzewek morwy za I miejsce oraz 100 drzewek morwy za II miejsce. Foto: St. Korpys

Więcej lasu — więcej drewna

We wsi Thukawy, pow. chodzieskiego, powstał z inicjatywy tamtejszych chłopów zespół leśny, który rego zadaniem jest właściwe przygotowanie gleby pod uprawy leśne.

Chłopi postanowili podnieść — przez racjonalne zabiegi gospodarcze, zdolność produkcyjną swoich lasów, zalesić bezodchodowe nieużytki, a przez to uzyskać większą ilość drewna dla zaspokojenia własnych potrzeb gospodarczych. (Ko)

Echa naszych notatek

Prezydium MRN w Chodzieży wyjaśnia, że uzyskało na rok 1956 kwotę 40.000 zł na gruntowny remont omawianego w naszej notatce kąpieliska. Za tę kwotę zbudowano dwa pomosty, naprawiono opankowanie, częściowo — kabiny, doprowadzono linie radiowe i zainstalowano trzy głośniki. Ponadto założono aparat telefoniczny i dokonano szeregu drobnych napraw. Wyremontowano i skanalizowano również ubikację.

Na marginesie

ukezania się w sprzedaży nowych modeli elektrycznych żelazek, które zmieszczą się w zwykłej torbie damskiej.



— Zdoje się, że pani zapomniiała wyłączyć żelazko...

Rys. H. Derwich

Głos SPORTOWY

Półśrodkami nie zwalczymy chuligaństwa

We wszystkich klasach piłkarskich rozgrywki wchodzą obecnie w końcówkę, decydującą fazę. Kiedy waży się losy mistrzostwa i spadku, walka o punkty przesłania często zasady sportowej rywalizacji. Dewizę „fair play“ zastępuje wtedy hasło „cel uświęca środki“.

I tak rozegrany w Kościanie mecz o mistrzostwo klasy A między miejscową Obrą a Spartą Oborniki obfitował w wiele brutalnych fauli.

Na neutralnym boisku w Krotoszynie odbyły się 26 sierpnia zawody III-ligowców Ostrovii i Kolejarka Rawicz. Efektem niezwykle ostrej gry rawiczan było wykluczenie 2 piłkarzy Kolejarki oraz ciężka kontuzja zawodnika Ostrovii.

W Nekli w spotkaniu o mistrzostwo klasy C miejscowy LZS zmierzył się ze swym imiennikiem z Czarnieja. Jedenastce gości towarzyszyła spora grupa nietrzeźwych „kibiców“. Wywołali oni swym skandalicznym zachowaniem szereg awantur na widowni, a w pewnym momencie wtargnęli na boisko. Tylko zdecydowana postawa miejscowej publiczności zapobiegła dalszym wybrykom.

Po rozegranym w Rogoźnie spotkaniu miejscowego Kolejarka z Kolejarką Czarnków samochód wiozący drużynę gości obrzucono kamieniami. Kilku zawodników poniosło obrażenia.

Zarówno w odniesieniu do łamania przepisów gry, jak i bandyckich wyczynów (tak trzeba chyba nazywać obrzucanie kamieniami), trzeba stwierdzić, że nie pomogą tu półśrodków.

Od Sekcji Piłki Nożnej WKKF oczekujemy więc dokładnego zbadania i surowego ukarania winnych.

Milicja Obywatelska nie zawsze skutecznie interweniuje. Czas

już chyba zaprzestać patrzenia przez palce na awantury na boiskach.

Być może, że ukaranie brutalnie grających piłkarzy doprowadzi do dyskwalifikacji i postawienie przed kolegium orzekającym lub sądem powiatowym wywołujących na stadionie chuligańskie awantury stanie się dla zarządców kół sportowych sygnałem ostrzegawczym.

Nie wystarczy zawodnika nauczyć gry w piłkę, wysłać go na obozy i płacić mu diety, ale trzeba go również wychować. (B)

Paradoks

W połowie października koszykarze rozpoczną mistrzowskie boje w III lidze.

Jeden z punktów regulaminu rozgrywek nowo utworzonej międzywojewódzkiej ligi koszykówki brzmi: „Otoż przewiduje on, że III liga opuszcza najniższe drugie z każdego województwa. W efekcie może dojść do tego, iż mimo zajęcia w końcowej kwalifikacji trzech pierwszych miejsc przez drużyny reprezentujące jedno województwo, jedna z nich, ta trzecia, spadnie do klasy A. Niewątpliwie paradoks. Po co zresztą ta zawila kombinacja, skoro we wszystkich ligach świata obowiązują stałe wyrybione zasady: ekstraklasę zęgnają zespoły sklasyfikowane na końcu tabeli, a więc najgorsze?“

Jak się dowiadujemy, autorem paradoksalnego przepisu jest Sekcja Koszykówki GKKF, która w ten sposób chce zapewnić zespołom każdego okręgu równy udział w rozgrywkach III ligi.

W słusznym dążeniu do podniesienia poziomu koszykówki w słabszych województwach wybrano jednak niewłaściwe środki. Niewłaściwe, bo przecież trudno się zgodzić z niewychowawczym faworyzowaniem słabszych okręgów. (R)

Zawody pływackie w Ostrowie...

W niedzielę o godz. 11.30 odbędzie się w Ostrowie półfinałowe zawody pływackie o Puchar CRZZ. Na starcie staną zespoły stołecznej Polonii, Słęzy (Wrocław) i Górnika (Zabrze).

W imprezie nie wezmą udziału pływacy poznańskiej Spartę ze względu na rozgrywane w stolicy Wielkopolski międzynarodowe zawody z węgierskimi juniorami. (ak)

...a bokserskie w Lesznie

W nadchodzącą niedzielę zwolnienicy boksu będą mogli oglądać ciekawe walki pięściarskie w meczu Polonia (Leszno) — Gwardia (Szczecin) o mistrzostwo III ligi bokserskiej. Do zawodów, które odbędą się w sali Kolejarka przy ul. Waryńskiego o godz. 11, obydwie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach. M. in.: w Polonii zobaczymy Dudzika, Ochlińskiego, Majewskiego, Kamlińskiego i trzech Grochowaków.

W tym samym dniu o godzinie 16 na stadionie Kolejarka rozegrany zostanie mecz piłkarski o mistrzostwo poznańskiej ligi międzywojewódzkiej pomiędzy miejscową Polonią a Stellą (Gniezno). (R)

Ze sportu w ZSRR

W ZSRR bawi piłkarski zespół z CSR, Spartak Hradec Kralove. — Drużyna czechosłowacka przegrała ze Spartakiem (Użgorod) — 1:3 i z Lwowskim Domem Oficerów — 0:1.

W mistrzostwach piłkarskich juniorów brały udział reprezentacje wszystkich republik związkowych oraz Moskwy i Leningradu. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Ukrainy, drugie — Moskwy.

Na torze kolarskim w Tule Martynow pobili rekord świata w wyścigu na 100 km. Użył on czas — 2:28,31 godz., poprawiając oficjalny rekord świata o 4 sek.

Nowe kino w Pniewach

Dzięki zajęciu pierwszego miejsca w województwie w zbiorce na SFOS — powiat szamotulski otrzymał ponad 92 tys. złotych na remonty placówek kulturalnych. Na budowę kina w Pniewach przeznaczono 73 tysiące zł., remont świetlicy wiejskiej w Chojnie 8 tysięcy oraz na remont świetlicy w Piotrowie 5 tys. złotych.

Z nagrody w wysokości 15.000 zł. Wiejski Dom Kultury w Bininie otrzyma 50 krzesel, a świetlica gromadzka w Grzebiensku — nowy akordeon. W świetlicy wiejskiej w Brzozie przeprowadzi się remont dachu.

(sh)

Kina.

KALISZ — Wolność: „Sala nr 9“, Stylowe: „Ucieczka do Francji“; OSTROW — Przewodnik: „Zdarzyło się w Paryżu“, Słońce: „Zakochani z Villa Borghese“; GNIEZNO — Polonia: „Klub Pickwicka“, Lech: „O. K. Neron“; LESZNO — Sportowiec: „Poufne wiadomości“.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

15.05 — kom. o stanie wód, 15.10 — recital skrzypcowy, 15.30 — koncert z płyt „Muza“, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — Jean François: Suita pt.: „Nowa szata króla“, 17 — program dnia, 17.05 — aud. dla dzieci, 17.35 — muz. ludowa Maroka, 18 — felieton literacki, 18.10 — koncert żytych, 19.05 — „Mój przyjaciel Marceli“ — stuch. J. Koehera, 19.35 — koncert estradowy, 20.30 — zagadka literacka, 21.30 — wieczór muz. tanecznej, 23.10 — muzyka rozrywkowa i taneczna. Wiadomości: 5.04, 6.30, 7.30, 8.10, 15.10, 21.10, 23.10.